

SŁOWO

Wilno, Wtorek 16-go marca 1926 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego nr-u 15 groszy, Opłata pocztowa mieszczona ryczałtem.

CENA OGŁOSZENI: Wiersz milimetrowy jednospaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr z tekstem 10 groszy Kronika reklamowa lub nadane 40 gr. W n-ach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej.

U kresu ziemskiej wędrówki.

Dziś w arcybiskupim grodzie Ostrobramskim składamy do grobu śmiertelne szczątki naszego Pasterza, który, uniknąwszy cudem bezecznej karni bolszewickiej, od wszystkiego świata katolickiego wielbiony i czczony, w niezłomnej służbie Wiary—jak żył, tak życia dokonał.

Urodzony w Kjeleckim pod wioską strzechą sobie zawdzięczał wszystko, co go wywyższyło zarówno w hierarchii kościelnej jak w społeczeństwie polskim. Sędziwe lata nie odejęły mu energii, nie wystudziły serca, nie zaciężyły w najmniejszej mierze na przedziwnie giętkim i wysoko nad ziemski padół i jego sprawy wzbijającym się umyśle. Wiedział Ojciec Święty komu powierza nieślychanie drażliwą i subtelną misję: podtrzymywania w Polakach amerykańskich chwiałej się karności katolickiej, wobec amerykańzowania tamtejszego Kościoła na ziemiach gęsto emigrantami z Polski zasiedlonych. A i podczas blisko czy nawet przeszło czterdziestoletniego pobytu w Petersburgu, gdzie sprawy wiary ze sprawami narodowościowymi tak były nieraz zaprawdę tragicznie splecione—jakkż często wielki takt arcybiskupa Cieplaka, jego niewyczerpana dobroć i wyrozumiałość rozcinały węzły gordyjskie, zdawałoby się na wieki fatalnie zgamtałane.

Śmierć nieubłagana pozbawiła nas Pasterza, którego by w całym naszym kraju ze wszech stron błogosławiono... Pomimo, że w ciągu 27 lat profesorem był Akademii Duchownej w Petersburgu, nie było w zmarłym arcybiskupie ani cienia zasklepienia się



w formułki suchej i oderwanej od życia nauki. Wręcz przeciwnie, zawsze rwał się do życia, do torowania ścieżek nauce Chrystusowej, do głoszenia na najszerszych szlakach ludzkości połącznego słowa Ewangelisty: «Martwą będzie Wiara wasza bez uczynków!»

Pamiętną też na zawsze pozostała wizytacja pasterska dokonana przez ks. Ciepłaka niebawem po wyniesieniu go do godności biskupa sufragana Mohilewskiego. Pamiętną pozostanie na zawsze nieustraszoną Pasterza, niewahającego się ani chwili pod „opiekunym” wzrokiem rządu carskiego, śledzącym pilnie każdy krok jego, przemawiając do wiernych tak, jakby tylko oko Opatrzności nad nim i nad nimi czuwało.

Pod pozorami spokoju i wielkiej skromności czuwał w ś. p. arcybiskupie Ciepłaku przytomny i bez wytchnienia duch ochoczy do czynu, płomienny, nieustępliwy w dobrej sprawie, dla zła jak bicz Boży nieubłagany.

Z ludu wyszedł i lud kochał —

madrą miłością. W dzisiejszych czasach, osobiście w dzisiejszych czasach wytrawność, wyrobienie, ta właśnie mądra miłość zmarłego Arcypasterza byłoby tu na stolicy biskupiej w Wilnie oddały skłóconym naszym stosunkom społecznym — a i politycznym — nieocenione usługi.

Ciężkim ciosem jest dla nas Jego zgon. Myśl uparczywie wraca do potrójnej trumny, tam za Atlantykami na wieki zagwoźdzonej. Grzebiemy wraz z tą trumną — tyle nadziei, tyle gorących oczekiwań, całą radość, której nie sądzono było wybuchnąć w uroczystym dniu ingresu!

Odprowadza Go do grobu cały kler polski. Odprowadzi Go do grobu najdosłajniejszy przedstawiciel wskrzeszonego Państwa Polskiego, prezydent Rzeczypospolitej. Tłumy ludu towarzyszyć będą konduktowi przez miasto całe. Uroczyste modły żałobne odprawione będą w Bazylice a w galowej auli uniwersytetu w mowach świeckich ożyje wielka postać zeszłego do grobu luminarza Kościoła. Modlił w, mowy pogrzebowe, światła rzęsiście, wieńce, kwiaty... wszystko, na co żałobny ludzka zdobyć się może, będzie opromieniało celię pogrzebową u trumny, ś. p. arcybiskupa Ciepłaka.

Przebrzmi bicie w dzwony; światła pogasną; powiędną kwiaty... Trwała po nad te pietyzmu i czci oznaki pozostanie karta w dziejach Wilna, zapisana jeno *żalem*, głębokim szczerym żalem. Arcybiskupstwa wileńskiego dziejów pierwsza karta.

Krzyż na niej tylko czarny. Taka była Boża wola.

PROCHY MĘCZENNIKA ZA WIARĘ I POLSKOŚĆ W WILNIE

Warszawa ku czci Arcybiskupa męczennika.

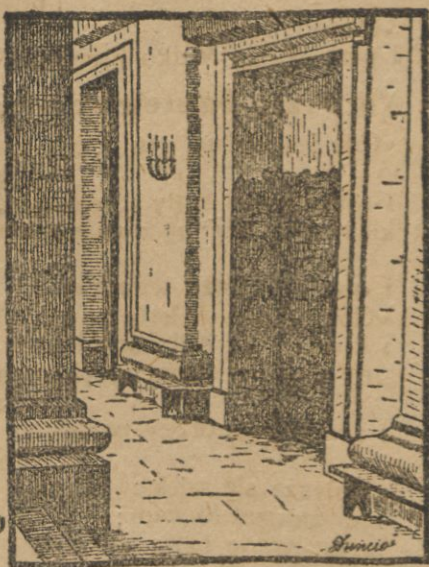
W niedzielę stolica Polski—Warszawa—złożyła hołd ostatni doczesnym szczątkom obrocy wiary katolickiej i polskości, — arcybiskupa-tutacza, ś. p. Ciepłaka, hołd ostatni w wędrówce na tej ziemi.

O godzinie 8mej rano przeniesiono trumnę do kościoła św. Piotra i Pawła gdzie zaciągnięli wartę honorową Dowborczycy oraz straż ludu i porządku.

O godz. 10 i pół rano nabożeństwo żałobne odprawił J. E. ks. kardynał Kakowski w asystencji J. E. biskupa Galla oraz liczne duchowieństwo. Żałobną egzortę wygłosił ks. prof. Szlagowski.

O godzinie 4-tej nastąpiła ekspozycja zwłok na dworzec Wileński.

Dowborczycy, Hallerczycy i Skauci wzięli trumnę na ramiona i złożyli na wozie żałobny, poczem rozwinął się imponujących rozmiarów kondukt, który otwierała szpicą policyj konnej. Za szpicą postępowała młodzież akademicka i szkolna ze sztandarami, bractwa ze wszystkich świątyni stolicy, cechy, towarzystwa, jak Katolicki Zw. Polek, Cz. Krzyż, Cykliści, Wioślarze, kompanja policji z orkiestrą, Dowborczycy, Hallerczycy, Sokoli (z orkiestrą), skauci, strzelec, 111 ci szwadron 1 p. szwoleżerów, dwie kompanje 36 pp. orkiestra 30 p. p., wieńce, duchowieństwo świeckie i zakonne z biskupem Gallem, Godlewskim i Roppem na czele (J. E. kardynał Kakowski i J. E. biskup Szezeńiak odprowadzili trumnę do Marszałkowskiej), wreszcie—wóz żałobny ze zwłokami, przy którym kroczyli Dowborczycy i Hallerczycy z obnażonymi szablami, za trumną—rodzina, przedstawiciele rządu, sejmu, senatu, miasta, generalicyja, senaty akademickie i t. d. Zamykał kondukt 1-y dywizjon artylerji konnej pod wodzą puł. Olichowicza, za którą postępowały tłumy warszawian.



Miejsce, gdzie spoczną zwłoki ś. p. Arcybiskupa Ciepłaka znajdują się jak to widać na rysunku, w niszy w lewej nawie Bazyliki św. Stanisława. Roboty nad przygotowanie Grobu prowadzone przez Dyr. Robot Publicznych pod kierownictwem prof. Juliusza Kłosa, wczoraj zostały ukończone.

J. E. kardynał Kakowski, arcybiskup Ropp, biskup Tymieniecki, arcybiskup Przedziecki, biskup Nowak, biskup polowi Gall, biskup Jabrzykowski, biskupi wschodniego obrządku Kucylowski i Bocian oraz kapucyn O. Viator.

Na ziemi Archidiecezji Wileńskiej.

O godzinie 11¹⁵ zajężdza pociąg na stację Łupy.

Szalejąca zademka śniegowa nie zdołała zatrzymać licznych rzesz zdążających na dworzec, aby oddać hołd prochom ś. p. arcybiskupa Ciepłaka. J. E. ks. biskup Jabrzykowski i otoczeniu ks. proboszcza Haraburdy oraz ks. Oleszczuka odprawił krótkie modły.

Ks. Oleszczuk, probosz parafji w Suraziu jako pierwszy położonej na granicy archidiecezji wygłosił podniosłe kazanie.

Miasto reprezentowane było przez burmistrza oraz radę miasta. Wszystkie cechy, związki zawodowe oraz inne organizacje wystąpiły ze sztandarami spowitemi kirem. Komenda powiatowa policji wystawiła wartę honorową.

Na trumnę złożono dwa wieńce. Przy dźwiękach marsza żałobnego który wykonała orkiestra kolejowa pociąg ruszył dalej.

W Białymstoku.

W pół godziny później, żałobny pociąg staje w Białymstoku. Z za chmur wyjrzało słońce zalewając promieniami dworzec umajony zielenią i sztandarami przestępnymi krepą żałobną. Jak w Łupach tak i tu tłumy wiernych oczekują, aby wnieść modły za duszę pierwszego arcybiskupa. Na peronie spotkali pociąg ks. dziekan Chodyńko oraz przedstawiciele władz na czele z w. wojewodą Korasińskim, prezydentem Filipowiczem, oraz gen. Rómmlem. Dwie (Dalszy ciąg na stronie drugiej).

ODDZIAŁY:

- BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
- BRASZAW — ul. 3-go Maja 64
- DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
- DUNIEWICZE — ul. Wileńska 1
- GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
- GRODNO — Plac Batorego 8
- KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
- LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

- NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
- NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
- NOWOŚWIECIANY — ul. Wileńska 28
- POSTAWY — ul. Rynek 19
- STOŁPCE — ul. Piłsudskiego 9
- ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 28
- SWIR — ul. 3-go Maja 5
- WARSZAWA — Nowy Świat 46—14
- WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

W poszukiwaniu kompromisu.

Poufne posiedzenie Rady Ligi.

GENEWA, 15. III. Pat. Szwajcarska agencja telegraficzna donosi: O godz. 11-ej przed południem zebrała się Rada Ligi Narodów na posiedzenie poufne celem zbadania różnych możliwości, któreby pozwoliły wyjść z obecnego impas.

Według powszechnego przeświadczenia dzień dzisiejszy winien przynieść rozstrzygnięcia zagadnienia. Położenie oceniane jest naogół jako dość korzystne. Otrzymuje się nadal upoczywie wiadomość, że Szwecja zrezygnuje ze swego nieistotnego miejsca w Radzie, tak, że ogólne Zgromadzenie przystąpiłoby do nowych wyborów, a to umożliwiłoby wybór przedstawiciela Polski. To rozwiązanie nie wydaje się nieprawdopodobnym. Spotyka się ono jednak z krytyką zarówno ze strony polskiej, gdzie uważane jest za nieodpowiadające godności Ligi Narodów i Polski, jak i ze strony niemieckiej.

Krytyka niemiecka zwraca się przede wszystkim przeciwko temu wyborowi, widząc w nim manewr, mający na celu obejście danych Niemcom zapewnienia.

Nowe miejsce, lub dymisja jednego z członków.

GENEWA, 15. III. Pat. Przedpołudniowe tajne posiedzenie Rady nie zostało ukończono, wznowione jest popołudniu. Dyskusja toczy się do końca dwóch koncepcji: stworzenia nowego nieistotnego miejsca w Radzie Ligi lub dymisji jednego z obecnych członków Rady, aby tym sposobem zgromadzenie wobec zuekompletowania Rady musiało ją uzupełnić nowymi wyborami. W ten sposób miałyby wejść do Rady Ligi—Polska. Obecnie rozpatrywana jest podobno możliwość ustąpienia dwóch członków Rady, aby dymisji Undena uwinąć od komentarzy wyłącznie jego dotyczących. Jest to podobno nowa koncepcja delegacji niemieckiej, niechętnie widzącej ustąpienie samego tylko Undena. Nastroj zdenerwowania zmniejszył się nieco. Największe prawdopodobieństwo ma zdaje się nowy plan, który przewiduje dymisję Undena.

Benesz ustąpi miejsce Polsce.

GENEWA, 15. III. (PAT). Dziś popołudniu odbyło się posiedzenie przedstawicieli państw, wchodzących w skład Małej Ententy, którzy wyrazili gotowość zrezygnowania do jesieni z państwowego przez Benesa mandatu w Radzie, aby umożliwić Zgromadzeniu Ligi przyznanie ewentualne tego mandatu Polsce. Państwa, wchodzące w skład Małej Ententy oczekują jednak, że we wrześniu jeden z nich będzie znowu wybrany do Rady. Krajem tym będzie prawdopodobnie Jugosławia. W miejsce Szwecji, która zrzeka się również swego mandatu, ma wstąpić Holandia lub któraś z państw skandynawsk. ch.

Narady w hotelu „Bergues“.

GENEWA, 15. III. (PAT). Dziś odbyły się dwie poufne narady w hotelu „Bergues“. W pierwszej brał udział Briand, Chamberlain, Mello Franco, Nansen i przedstawiciel Hiszpanji, w drugiej uczestniczyli: Boncour, Vandervelde, Ninczicz i Benesz.

W toku pierwszej narady starano się wywrzeć nacisk na Brazylię, ażeby wycofała swoje veto w sprawie przyjęcia Niemiec. W wyniku tej narady Mello Franco obiecał zwrócić się do swego rządu po ponowne instrukcje.

Podczas drugiej narady zastanawiano się nad zapewnieniem miejsca w Radzie Małej Entencie po zrzeczeniu się mandatu przez Benesa, ustala się bowiem coraz silniej pogód, że dwoma delegatami, którzy zrzekną się swych mandatów w Radzie będą Benesz i Unden. Chodziło więc o to, ażeby Mała Ententa przy ponownych wyborach nie straciła swego miejsca w Radzie. Jest rzeczą prawdopodobną, że mandat po Beneszu otrzyma Ninczicz.

Brazylja nie cofa veta.

GENEWA 15 III. PAT. Na dzisiejszem poufnem posiedzeniu Rady wywołała sensację oświadczenie delegata Brazylii Mello Franco, iż otrzymał od rządu swego instrukcje według których godność narodowa nie pozwała głosić Brazylii za przyjęciem Niemiec w obecnie wytworzonych na unkach kompromisu, t. zn. bez udzielenia stałego miejsca Brazylii Oświadczenie to wznawia veto Brazylii przeciw przyjęciu Niemiec wytwarza nowe trudności, gdyż powoduje cofnięcie się do sytuacji z przed tygodnia.

Rezultat obrad Rady—zniechęcenie.

GENEWA, 15. III. Pat. Dzisiejsze popołudniowe poufne posiedzenie Rady Ligi Narodów trwało przeszło trzy godziny. Rozpoczęło się ono o godz. 17, a skończyło po godz. 20. Członkowie Rady złożyli jedynie krótkie oświadczenia. Briand powiedział, że sprawa nie jest załatwiona, Benesz zaś dał do zrozumienia, że sprawa źle stoi. Na twarzach wszystkich członków widać było zniechęcenie co nasuwa przypuszczenie, iż wyniki narady nie był nadzwyczajny.

Plenarne zgromadzenie Ligi we środę

GENEWA, 15. III. Pat. Rada Ligi postanowiła odłożyć posiedzenie plenarne Zgromadzenie do środę rano.

Ostateczne fiasco litewskiej intrygi.

GENEWA 15 III. PAT. Delegacja polska otrzymała od Scaio, jako przewodniczącego poprzedniej sesji Rady Ligi notę w której przewodniczący za wiadomiami, iż Rada po rozpatrzeniu dokumentów uznała incydent polsko litewski za wyczerpany. W ten sposób cała sprawa została zamknięta.

Demonstracje komunistyczne w Berlinie.

BERLIN, 15. III. PAT. Wczoraj odbywały się tu przez cały dzień demonstracje socjalistów i komunistów, jako też i Reichsbahnerów przeciwko przyznaniu odszkodowań rodzinom byłych panujących. Jak donoszą dzisiejsze pisma w samym Berlinie liczba osób, która podpisała listy plebisycytowe wynosi 1099 tysięcy.

Sytuacja skarbowa Francji.

PARYŻ, 12. III. P. T. Minister finansów Peret w wywiadzie z przedstawicielem Petit Parisien oświadczył, że sytuacja skarbowa nie jest tak zła. W dniu wczorajszym scentralizowano w Ministerstwie subskrypcje bonów obrony narodowej przekraczając sumę 74 miliony franków dziennie. W jaknajszerszym czasie minister zbada nowe źródła dochodów na pokrycie wydatków budżetowych. Odnosne propozycje z początkiem przyszłego tygodnia zostaną złożone w Radzie Ministrów, a w łbie minister przedstawi je w połowie tegoż tygodnia.

Estonja zapłaci odszkodowanie

Według wiadomości nadesłanych z Rewla, socjaliści nie zebrałi dostatecznej ilości głosów, w celu powstrzymania ogłoszenia ustawy, o odszkodowaniach za wywłaszczone majątki. Wobec tego ustawa wchodzi w życie.

Baron Schiling, w imieniu frakcji niemieckiej oświadczył w sejmie, że Niemcy nieustaną w walce o sprawiedliwe odszkodowanie za zabrane majątki.

Według wiadomości zaczerpniętych z kół dyplomatycznych, stanowisko rządu Rzeszy, w sprawie wywłaszczenia obywateli niemieckich w Estonji, jest nadal nieprzejednane. O ile Estonja nie zgodzi się na pełne odszkodowanie obywatelom Niemiec, należy się liczyć z poważnym konfliktem estońsko-niemieckim.

Sejm i Rząd.

Posiedzenie Sejmu.

WARSZAWA, 15. III. (tel. wst. Słowa). Ażkolwiek doychczas jutrzejsze posiedzenie Sejmu odwołane nie zostało, jednakże z całą pewnością sądzą można że wobec niewyjaśnionej sytuacji w Genewie jutro się nie odbędzie. Marszałek Rataj odbył w dniu dzisiejszym konferencję z przywódcami stronnictw, którzy wypowiedzieli za przesunięciem terminu posiedzenia Sejmu.

Uchwały Rady Naczelnej P. P. S.

WARSZAWA, 15. III. (tel. wst. Słowa). Dnia 14-go bm., obradowała Rada Naczelna PPS. i powzięła następujące uchwały:

Rada Naczelna stwierdza, że mimo wysiłków ministrów socjalistycznych prace rządu posuwały się dotąd w sposób o wiele za powoli. Poszczególne urzędy podlegały wpływowi klas posiadających. Wśród wielu stronnictw nie zdawano sobie sprawy, że Państwo stoi na progu katastrofy. Wobec tego Rada Naczelna uznaje za konieczność bezwzględna: 1) uruchomienie robót publicznych i budowlanych na wielką skalę oraz rozszerzenie innych form pomocy dla bezrobotnych; 2) zdecydowanie i stanowcze pościąganie klas posiadających do świadczeń na rzecz Skarbu; 3) przeprowadzenie w praktyce zdecydowanej redukcji budżetu w pierwszym rządzie wojskowego z uwzględnieniem potrzeb pracowników państwowych; 4) stanowczą zmianę polityki administracyjnej i narodowościowej oraz istotną walkę z nadużyciami i drożyzną; 5) zachowanie i przestrzeganie w praktyce ustaliwodawstwa robotniczego.

Rada Naczelna wyrażając pełne zaufanie CKW. i ZPPS. oraz ministrom socjalistycznym oczekuje, iż kierownicze władze partyjne w sposób stanowczy oświadczą innym stronnictwom, należącym do koalicji rządowej, że klasy pracujące doszły do ostatecznych granic swych ofiar. Od niezwłocznego podjęcia i wykonania wyżej wymienionych postulatów uzależnione być muszą dalsze losy koalicji rządowej zgodnie z uchwałami XX-go Kongresu Partji.

W dniu dzisiejszym Rada Naczelna P.P.S. obradowała nad sprawami organizacyjnymi i między innymi owawiono sprawę obchodu 1-szego maja.

Posiedzenie Komitetu Ekonomicznego.

WARSZAWA 15. III. (tel. wst. Słowa). Jutro odbędzie się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego ministrów na którym będą rozważane zmiany niektórych postanowień w sprawie pomocy opałowej dla bezrobotnych.

Przemysł wojenny.

WARSZAWA 15. III. (tel. wst. Słowa). Dziś w sali muzeum przemysłu wojennego odbyła się konferencja prasowa pod przewodnictwem gen. Konarzewskiego. Gen. Norwid Neugebauer przedstawił ogólną sytuację przemysłu wojennego w Polsce i jego potrzeby, podkreślając naszą samowystarczalność w tej dziedzinie. Po konferencji przedstawiciele prasy udali się do fabryki „Pocisk” w celu jej zwiedzenia.

Owoce demokracji.

WARSZAWA 15. III. (tel. wst. Słowa). Z Łodzi donoszą: Przy sprawdzaniu liczby bezrobotnych którym wypłacono zasiłki ujawniono, iż ogromna ilość okolicznych włóciacz podjęła za pomocą sfalszowanych zaświadczeń zapomogi. Wypadków takich wykryto 5000. Przeprowadzone śledztwo stwierdziło iż wojownie świadome fałszowali zaświadczenia rzekomych berobotnych w zamian za obietnicę poparcia ich kandydatur przy wyborach gminnych.

Dolar w Warszawie.

WARSZAWA, 13. III. (tel. wst. Słowa). Dziś dolar w obrocie międzybankowym 7.85. Bank Polski płaci 7.80.

KURJER GOSPODARCZY

ZIEM Wschodnich

BIELA WARSZAWSKA.

KRONIKA

15 marca 1926 r.

Dewizy i waluty:

	Tranz.	Sprz.	Kupno.
Dolar	7,90	7,92	7,83
Belgia	35,90	35,99	35,81
Holandia	312,60	313,38	311,82
Londyn	37,95	38,04	37,86
Nowy-York	7,80	7,82	7,78
Paryż	28,37	28,45	28,30
Praga	23,11	23,17	23,05
Szwajcaria	150,25	150,63	149,87
Stockholm	206,60	207,12	206,08
Wiedeń	109,95	110,22	109,63
Włocyn	31,35	31,43	30,72

WTOREK
16 DZIEŃ
Patrycji Tac.
Jutro
Cierpioty p.

Wsch. st. o g. 6 m. 43.
Zach. st. o g. 4 m. 58

Wojewody delegacja niektórych mieszkańców m. Niemcza pow. Oszmiańskiego z posłem Helmanem na czele, z prośbą o wstrzymanie wykonania wyroku eksmitującego, zatwierdzonego przez władzę sądową. Wojewoda obiecał w tej sprawie porozumieć się ze starostą pow. Oszmiańskiego.

Odroczenie zaległości podatku przemysłowego i dochodowego.

Izba skarbową może na indywidualne prośby zezwolić na ratelną spłatę zaległości podatkowych, powstałych przed 1 października 1925 r., na okres do 19 kwietnia 1926 r. — Na raty 2 tygodniowe — Nieodtrzymanie któregośkolwiek z ratnych terminów pozbawia płatnika prawa do korzystania z przyznanych mu dalszych ulg i w tym wypadku cała niezapłacona zaległość podlega będzie natychmiastowej egzekucji z odsetkami z wótki od ustawowego terminu.

Odraczenie terminów ponad 19 kwietnia 1926 r. należy do kompetencji ministerstwa skarbu.

Stan zasiewów.

Powierzchnia zasiana ozimymi na jesieni 1925 r. wzrosła, zresztą minimalnie, bo tylko o 0,8 proc. w porównaniu z powierzchnią zasianą na jesieni 1924 r. Największą powierzchnię zasiewów w województwie poleskim — 5,9 proc. i w ogóle na ziemiach wschodnich (prócz Wilieńskiego), gdy w województwach centralnych i krakowskim nieznacznie zmalała, a na ziemiach zachodnich nieznacznie zwiększyła się. Zasiano ogółem pszenicy, żyta, jęczmienia i rzepaku 6074 tys. hektarów. Najwięcej oczywiście żyta, bo 4979 tys. hektarów, z kolei pszenicy — 1042 ha, rzepaku — 27 i pół tys. ha, jęczmienia — 25 i pół tys. ha.

O powiększeniu kredytów na nawozy sztuczne.

Starania przedstaw. roln. o rozszerzenie ram kredytów na nawozy sztuczne, nie dały dotąd pozytywnych wyników, skutkiem czego krajowe sole potasowe sprzedawane są wyłącznie za gotówkę. Wpływa to na bardzo ograniczony rozwój sprzedaży, co oczywiście grozi spadkiem produkcji rolnej.

Którzy bezrobotni zwalniani są od płacenia podatku od lokali?

Według wyjaśnienia ministerstwa skarbu, tylko iacy bezrobotni będą zwalniani od podatku państwowego od lokali, którzy przedstawiają zaświadczenie od policji, lub administracji domu, że dotychczasowym źródłem utrzymania była praca najemna i że prace tej stracił. Zarządzenie to wykonało zostało, że nie wszyscy zarejestrowani jako bezrobotni, mogą korzystać z przywileju tego, bowiem jest dużo osób, które przedtem nie trudniły się pracą najemną.

Rynki krajowe:

a) **Włocyski.**

Ceny za 100 kg.

Żyto — 18,75—19, owies — 21—21,50, jęczmień zwykły — 18, białe — 20, mąka pszenna Steinwala 0000 A 68, 0000 B 61, mąka pszenna Kniźnica 0000 A 66, 0000 B 59, mąka pszenna Kandelisa 0000 A 65, 0000 B 53, otręby pszenne — 14,50. Tendencja mocna.

b) **Głęboki.**

Żyto — 25—25,50, owies — 29, jęczmień — 25, siemię lniane — 50, len włóknisty od 90—100, siano — 15, masło — 5 zł. za kg., mąka pszenna 0000 A — 75, 0000 B — 72, żytnia stowa — 40, razówka — 30.

Brak dowozu wskutek bezdroża.

KRONIKA MIEJSCOWA.

W sprawie repartycji kredytów siewnych — Onegadz (Nr. 58 „Słowa“) donieśliśmy o dokonanej przez wojewódzki komitet pomocy rolnej repartycji 400 tysięcy złotych prefinansowanych na rzecz pomocy siewnej w województwie wileńskim. Dowiadujemy się obecnie, że powyższa

repartycja spokiła się z ogólnym protestem ze strony 6-ciu powiatów w-wa oraz zrzeszeń rolniczo-gospodarczych reprezentujących całe w-wo, protestem, który upatruje w dokonanej repartycji niczym nie umotywowane faworyzowanie powiatu Brasławskiego. Miano nawet złożyć protest na ręce p. ministra rolnictwa i DP. WT. Kierki. Ponieważ decyzja Komitetu wojewódzkiego nie podlega zaskarżeniu do instancji wyższej zainteresowane oraz powiaty zrzeszenia gospodarcze czynią starania by suma przekazana do dyspozycji p. wojewody w wysokości 40 tys. zł. została użyta na potrzeby powiatów przy repartycji poszkodowanych. (p.)

Z działalności Wileńskiej stacji oceny nasion. Zapoczątkowana przy Wileńskim Towarzystwie Rolniczym przy współpracy studium rolniczego U. S. B. stacja oceny nasion funkcjonuje już drugi rok.

W roku zeszłym dokonano 524 analiz różnych nasion rolniczych.

Badania z nasionami przeprowadzono przeważnie w kierunku określania zawartości kanianki, siły kiełkowania, zachwaszczenia i wartości użytkowej. Prócz tego dokonano czynności piombowania 75 wórków konicznych.

Preliminarz stacji na rok bieżący przewiduje sumy 2.100 zł. w dochodach i 6.600 zł. w rozchodach. Stacja nie otrzymała dotychczas żadnych subsydiów pomimo tego wydatka dwie broszury: „Kanianka, jej gatunki, rozpowszechnienie i sposoby zwalczania“ i „Przyczynę do stanu ziarna siewnego i konsumpcyjnego żyta, pszenicy, owsa i jęczmienia w jesieni 1925 r. na rynku wileńskim“. Autorem obydwóch tych prac jest kierownik stacji inż. J. Sztosowski. (t)

Sekcja nasienna Wil.-Towarzystwa rolniczego. W roku bieżącym zgłosiło się do kwalifikacji nasion 10 gospodarstw rolnych.

Z ogólnej ilości zakwalifikowano trzysta pięćdziesiąt gatunków i odmian różnych roślin rolnych na przestrzeni 133,2 ha ze zgłoszonych od deklaracji 159 ha. (t)

Rozbudowa elektrowni miejskiej. Stosownie do opinii Komisji Technicznej dnia 11 b. m., Magistrat m. Wilna postanowił nabyć następujące urządzenie dla Elektrowni miejskiej:

1. Przetwornicę o mocy 750 kw., która będzie przetwarzać prąd zmienny wytwarzany przez nowo uruchomioną turbinę na prąd stały, potrzebny jeszcze dla zasilania nie zastosowanych dotąd zmianowego działania miasta, aparatów melioracyjnych i siłowni.

Przetwornica ta, ponieważ maszyna tego rodzaju w kraju nie są wyrabiane, została nabyta od firmy Brown Boveri w Szwajcarii.

2. Trzy urządzenia podstacji transformatorowych wraz z transformatorami: przy ul. Jakóba Jasińskiego koło stacji przepompowań, przy ul. Legionowej koło stupów i przy Hal. Miejskiej.

Urządzenia te i transformatory jako wyrabiane już u nas w kraju zostały nabyte z fabryki w Zychlinie należącej do Polskiego Towarzystwa Brown Boveri Sp. Akor w Warszawie.

3. 9 km. kabla podziemnego dla zasilania podstacji i rozprowadzania prądu elektrycznego z wyżej wymienionych trzech podstacji.

Kabli wysokiego napięcia jeszcze fabryki krajowe nie wyrabiają, wobec tego nabyto je w jednej z największych fabryk europejskich „Fellen i Guillaume“.

Terminy dostaw zostały warunkowo odpowiedziami karami wadjalnymi, tak że

Wiek młodzi u akademickiej U. S. B.

W związku o sytuacji w Genewie Wileński Komitet Akademicki zwołał na wczoraj wiec polskiej młodzi akademickiej USB.

Jedną z sal uniwersyteckich o godzinie 8-mej wieczorem wypełniła szczerze młodzież akademicka. Po przemówieniach kol. Samowicza, Plewako, Wilmowicza wyjaśniających obecną sytuację polityczną Polski w Genewie przez akłamację przyjęto rezolucję treści następującej:

Polska Młodzież Akademicka Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, najdalej wysuniętej placówki kultury zachodniej na Wschodzie, solidaryzując się z ogółem społeczeństwa polskiego stwierdza uroczystie, iż Polska służyć ideal zachowania pokoju na Wschodzie Europy, w imię tej idei musi uzyskać stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów.

Polska Młodzież Akademicka gorąco protestuje przeciwko wejściu do Rady Ligi wyłącznie sprawców wojny wszechświatowej — Niemiec. Protestuje również przeciwko akcji żywiołowej międzynarodowej mierzącej do odmówienia Państwu naszemu jego mocarstwowe stanowiska.

Polska Młodzież Akademicka stwierdza, że stałe miejsce dla Polski w Radzie Ligi Narodów — to zapewnienie zdrowego pokoju. Wyłącznie zaś wejście Niemiec do Ligi to zarzewie przyszłej wojny i brutalnej przewagi tego państwa w Europie.

Polska Młodzież Akademicka oświadcza uroczystie, iż gotowa jest poświęcić wszystkie swoje siły służbie pokojowi, żąda jednak, ażeby Polska miała właściwe miejsce wypowiedzenia się i słuchania tej idei.

Polska Młodzież Akademicka Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie ślubuje, iż nie da narażać swemu Państwu hegemonii, żadnych czynników, a zwłaszcza tych, które wywołały w świecie największy przelew krwi, i to swoje oświadczenie gotowa jest poprzeć w każdej chwili również krwią i czynem.

Następnie uchwalono przesłać na ręce premiera hr. Skrzyńskiego depeszę treści następującej: „Polska młodzież akademicka U. S. B. zgromadzona na wiecu w dniu 15 marca 1926 r. stojąc w obliczu akcji pro-

wadzonej na terenie Ligi Narodów zmierzającej do pozbawienia Polski głosu decydującego w sprawach międzynarodowych, a przez to zachwiania równowagi politycznej Europy gwarantującej pokój, wyraża swą ścisłą łączność z dążeniem całego społeczeństwa polskiego oraz gotowości poniesienia jaknajdalej idących ofiar ku obronie słusznych praw Polski. Po uchwaleniu treści depeszy jeden z mówców zaproponował zorganizować pochód manifestacyjny, co też wiec jednogłośnie uchwalił. Pochód do którego dołączyli się na ulicy organizacje powracające z dworca skierował się ul. Zamkową na plac Katedralny i skręcił do gmachu Województwa. Tu przyzwydł wiecu przedłożył panu Wojewodzie tekst rezolucji wiecu i depeszy wysłanym do Premiera.

W. T.

„Kwesta“ na Mopru.

Na skutek rozporządzenia C.K.W. S.S.S.R. poszczególne Związki komunistyczne w polskich miastach na całym terenie Rzeczyplitkiej przystąpiły do zbiorów pieniędzy na rzecz Mopru. Zbiórka ta związana jest z rocznicą Mopru przypadającą na dzień 1 kwietnia b. r.

Kwesta prowadzona przez komunistów dotyczy nie tylko ich związków ale i pokrewnych organizacji. Zebrane w ten sposób pieniądze mają być przesłane do Moskwy do rozporządzenia C.K.W. S.S.S.R. (k)

Nowości wydawnicze.

— Br. Wróblewski, profesor Un. Stef. Batorego w Wilnie. **Penologia, Socjologia Kar. Wilno, 1926.** Książka jest poświęconą badaniu reakcji umysłowej, które występują pod nazwą pomsty krwawej, zemsy prywatnej i publicznej, kar kryminalnych, kościelnych, boskich, wychowawczych, szkolnych i t. d.

Autor wskazuje istotę i genezę każdej z podanych reakcji, wyjaśnia zmiany w nich zachodzące oraz wskazuje funkcje i kierunki oddziaływania kar. Praca, której ukazał się tom pierwszy, może zainteresować nie tylko kryminalogów i praktykę kryminalistyczną, lecz każdego, kto ma do czynienia z działalnością karzącą, a więc wychowawcę, nauczyciela, duchowieństwo, administratora, mającego prawo naśladowania kar i t. d.

Skład główny w księgarni K. Ruskiego w Wietka 66.

CZY JESTEŚ CZŁONKIEM L. O. P. P.

Wybiel mię krwią Twoją, bo moja — Inieczemna,
ocal mię Twą modlitwą, bo moja — [przysięmna].

Wrosłem w kraj mój jak żyto w rolę [rozoraną]
i jak ono dojrzałem — aby mię zer- [wano];
wszystkie soki mej Polski wchłania- [łem od dziecka]
ani rosyjska, ani niemiecka — [polską mi była Polska!.. jak pacierz,
polską — jak macierz.
...I teraz jeszcze wyrwać się nie mogę [z tej rodzimej roli
i godzina mej śmierci jeszcze bardziej [mię boli.

Gdy będę umierał, Boże, i dusza opu- [ści me ciało ziębną,
daj, niech na jedną chwilę oczami [dalekość roztrażę,
niech — zanim oczy będą już tylko [na wieczność otwarte —
ujrzę przed sobą Polskę całą, jak [tysiącbarwną i krzyczącą kartę,
niech usłyszę — z mazurską, z kra- [kowską, z góralską mową,
dźwięczące jak puhary — srebrny, [złoty, krystalowy...
...Niech skowronka w locie popieszczy, [niech mię oświecą nad Warszawą i
[Poznaniem padające deszcze,
niech się w locie na chwilę tylko na [ziemi polskiej połozę,
Zbawicielu, Duchu, Boże!..

Już idą... już u drzwi klucz zgrzytać [zaczyna...
W Imię Ojca i Syna

XI. Śmierć ks. Budkiewicza z ręki bolszewika.
Zabił go wystrzałem z brauninga [kat
i krwawy na ścianie piwnicznej ślad [o nowym trupie świadczy;
bez słowa stała czerwona straż... [Ty, Boże, widziałeś, ty Boże, skarz [siępaczy.

Zaden nie ścisnął mu ręki dru- [h:
był jeden kat, żołnierz dwóch, [nieznosne serca brzemie,
brzęk karabinów, lepki grunt, [gdzie codziennie pada ślimionny bunt
i jęk wdeptany w ziemię.

Chowanu razem dziesięć ciał, [a nad mogiłą chłirczyk stał
i liczył pokos nagł...
Ale nadejdzie Boży sąd [i ciało ostatnie wydzwignie ład
nad królów sarkofagi!

I stanie przeciw ofiar kat [i zdziwi się i zblednie świat
i tanem się połozę [i złota się otworzy głab
i z krzykiem ziemoburczych tręb [zakwitnie wyrok Boży!

XII. Rozmowa duszy zbwłonej ks. Budkiewicza z matką Lenina.
Szedł sługa Boży, ksiądz Konstanty Budkiewicz i — już blisko niebie- [skich bram —
nagle mu się zdało, [że jest nie całkiem sam;
więc przerwał rózanic pacierzy, [patrzy — ktoś obok bieży,
dusza mała, starca, osobiłwa, [smutna wielce — widać —
choć chustą oczy zakrywa. [Krzyżyk ma na sukni
wyszarzanej, zrudziałej, [i zapłakata, ale tak smutno
— aż stanął zdumiały.

I mówi dusza żałostíwa w te słowa: [„Jam jest biedna matka;
Stara Ułjanowa *) [mam jednego syna
Włodzie Lenina. [Och biednie moje stare kości!..
„Dobrze dziecko było od małości. [Strasznie mi bez niego tęskno
i do nieba niesporo; [chcieli mię tam zwiąż, ałem się skryła
i może mię sąd nie zaborą;

*) Lenin, jest to przezwisko, nazwisko właściwe brzmi Ułjanow.

ją potową, co jeszcze dotąd żywa, [patrzy bystre okiem,
na żołniera chudą ręką kiwa [i mówi: „Ach Foma mój,
ach wierny, wierny sługo, [cóżeś tak nie przybywał
z raportem do mnie długo. [Czekam od godzin wola
od śmiertelnie nudnej chwili, [wiadomości pilnej jak tam
zbrodniarzy, duszegubów osądził. [Powiedz, a nie tżyj wiele,
jaki wyrok wydali sędziowie, [moj [przysięcie?]

I wyprostował się Foma [i rękę do czapki przytozył:
„Żyć długo, carze gołabku, [obys i setnych lat dożył!
Tak ci kazal powiedzieć Cze — kal [że na śmierć dwóch i na cietkie wię- [zienie
trzytnastu osądził, jako mieli polece- [nie”

Odetchnął się Foma [i bliżej Fomę przywołał,
aż się jedną ręką dźwignął [i troche usiął zdola
i pyta się: „A widziałeś ty, Foma, [zbrodniarzy?“

«Czemu nie, Foma na to, [jak Ciebie — twarzą u twarzą».
I jeszcze się dźwignął car, [i pyta: «Czy bardzo trwożne?»
«Nijak nie, batuszka Włodzimierz [u Iliczu,
śpiewają pieśni pobozne».
«A jak arcybiskup ich, [czy chodzi boleścią zdjęty?»
«Nijak nie, batuszka carze, [słucha spowiedzi świętej».
«A drugi ten skazaniec, [czy pisze do krewnych listy?»
«Nijak nie, batuszka car, [modli się do Preczystej!»
I jak wspomnił sobie Foma ich twa- [rze,
aż się rozognił i kleknął przy carze: [«Mówię tobie, batuszka Car, Wło- [dzimierz u Iliczu,
że widziano nad nimi anielską straż

oblicze przy obliczu.
Jak przemawiał ostatni raz na sali [toważnicz prukurator Krylenko,
na polskim biskupem anioł stał [z kwintą w rękę wisienką,
a przy pacierzu, [sam widziałem, — wielki światły Świe- [ły w czerwonym ornamie,
zaś nad reszta, nad bożymi prawied- [nikami,
sam Bóg najwyszszy powietrze na- [pełnił rzadkimi kwiatami!]

I byliby mówił dalej Foma, [ale się dźwignął strasznie półmartwy [Lenin Car,
za bagnet schwycił rękoma; [i nie zdążył żołnierz czerwony skoń- [czyć o tem,
z jęch kwiatów były święte kobiece, [a już żelazny, morderczy grot
otrzymał w samo serce.

Więc wynieśli inni żołnierze Fomę [w drogi dalekie, w podzemia niewi- [dome
a gadka krąży po Rosji i krączy nie [prześniane
o krwawym carze, niewiadomo już — [o Leninie, czy o Iwanie.

IX. Wielki tydzień w Krusławiu.
A dziecko posmutniały krzyż w [Krusławiu nade drogą?
a dlaczego rybitwy na Dźwinie za- [plakaty nad wodą?
Brozozy stoją na gościniecach całej [desz- [czem splakane,
ploty nisko pokleły, czują żalost [i straż;
i piasek się przesypuje między kole- [jami,
o tem, skąd ta boleść płynię szep- [łem radzi;
staw jeszcze lodu całkiem pod most [rzeczki nie zdruzcił,
cały się w niebo zapatrzył, cały się [do nieba obrócił.

W grobie leży święte ciało Chrystu- [sowe
całe w biały całun upowite,

zawsze tu jakby bliżej do niego, [niż z nieba, co go straża anielskie [strzegą.

Ale to mię za skarano ślepotą, [i olo
nie widzę oczyma temi — [jak inne dusze — ziemił
Powiedz że mi tedy dobry człowieku, [pielgrzymi liściciwy,
czy mój Włodzia po ziemi jeszcze [chodzi żywy?]

«O matko biedna [o stara Ułjanowo — Pani,
śpieszno mi tam odejść, [gdzie królują wybrani».

«O powiedz mi przynajmniej, [nim staniesz w bramie gwiazda m [zasnutej,
czy mój Włodzia syty, [odziany i obuty?»

«O matko dobra, [o biedna matko droga,
śpieszno mi bardzo [dojść do tronu Boga»

«Więc mi tylko powiedz, [bo mój wzrok się w noc zanurza,
czyś widział przy nim blisk — [jego Anioła Stróża?»

«O stara Ułjanowo, [o Pani nieszczęśliwa,
muszę już Was porzucić, [bo Chrystus mię przyzywa.»

«O dobry mój człowieku, [boję się pytać dalej...
«Wielu tu przechodziło, [nic mi nie powiadali...
„O matko najbiedniejsza, [mija moja godzina,
będę prosił u Chrystusa [młosierdzia dla twego syna.
Będę na kłęczkach prosił, [aż kolana rozoranie,
aby miał nad Leninem [co rychłej zmiłowanie».

lek Rolniczych, niezamożnych i młodzieży uczącej się 2 złote.

Szczegółowych informacji udziela oraz zapisy na kurs przyjmujące biuro Związku Kółek i Organizacji Rolniczych w Wilnie, W. Pohulanka 7, — od godz. 8 do 3 po południu.

SPRAWY KOLEJOWE

(x) Przeprowadzenie wagonów osobowych. J-k nas informują Min. Kolei zamierza w pierwszym połowie kwietnia rb. przeprowadzić dokładny spis wagonów osobowych, oraz przeprowadzenie i przystosowanie ich do ruchu osobowego.

(x) Podział ziem wśród kolejowców. W najbliższym czasie Okręgowy Urząd Ziemi w Wilnie przycięli do kolejowej parcelacji działek w Czarnym Borze, gdzie się znajduje osada kolejowa. Naudmienić należy, że parcelacja ta dokonana zostanie jeszcze w roku bieżącym i zawierać będzie około 400 działek, podział których wśród kolejowców dokonany będzie przez Wileńskie towarzystwo osady kolejowej.

AKADEMICKA.

(t) Zebranie zarządów kół prowincjonalnych. W ubiegłą niedzielę odbyło się ogólne zebranie zarządów kół prowincjonalnych U.S.B. Ukonstytuował się zarząd w osobach: pp. Petruszewicz (prezes), Bedlewski (w. prezes) i Śledziński sekretarz.

Jako przedstawiciele na ogólnopolski zjazd zarządów kół prowincjonalnych uniwersytetów, który odbędzie się w końcu marca w Warszawie, wybrano pp. Petruszewicza i Bedlewskiego.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Towarzystwo Przyjaciół Francji. Na zebraniu tygodniowym Tow. w lokalu Klubu Szlacheckiego (Mickiewicza 19) w środę 17 b. m. o godz. 8 m. 30 p. Emilia Malecka wygłosiła odczyt na temat "Le role de l'Hotel Lambert dans l'emigration polonaise". Wstęp wolny dla członków Tow. i gości.

(n) Zebranie emigrantów rosyjskich. W ubiegłą niedzielę odbyło się w lokalu przy ul. Dąbrowskiego 5, zebranie Rosjan emigrantów w celu dokonania wyborów delegata na zjazd monarchistów rosyjskich, który odbędzie się w Paryżu w dniu 4 kwietnia r. b. Wobec tego, że zebranie było bardzo nieliczne, wybory odłożono do dnia 21 marca.

Więtkomik żydowski dla bezrobotnych. W dniu 13 marca rb. w gmachu żydowskiego teatru ludowego przy ul. Ludwisarskiej 4, odbył się wiec, zwołany przez żydowski komitet dla bezrobotnych. Na wiecu tym przemawiali poseł na sejm Dr. Wygodzki, dr Szabad i radny miejski Kruk. Po przeczytaniu sprawozdania przez radnego Kruka z działalności powyższego komitetu, wyznaczyła, że za m-c luty rb. gmina ży-

dowska wydała dla bezrobotnych żydów 35.000 kg. chleba i 82.000 o- biadów na 2.500 rodzin. Poza- tem omawiano cały szereg spraw doty- czących zorganizowania jaknajwięk- szej pomocy dla bezrobotnych.

ROZNE.

(l) Placówka związku Hal- lerczyków w Toruniu nadesłała do Województwa Wileńskiego pismo, w którym powiada, że solidaryzuje się w zupełności z opinią społeczeń- stwa polskiego w sprawie zatargu o lasek Pogajski i w wypadku potrze- by otaruje swoje kadry, gotowe bronić nie naruszania granic Polski.

Przyjazd młodego górala z Podhala do Wilna. Hen z poutno- nowo zachodnim granic Republik- hen od skalnych wiciorów, uroczymy hal przybył do nas młody góral St. Jarosz w przepięknym surżu góral- skim. A jako dziecko skądniego Pod- hala, żłty z uziąka a uroczą przy- or ukochał je i miłośną do nich dą g je zapalc swych rodaków. Ob- jezda miasta i miasteczka, kłkaset- już wylądował, wszędzie z entuz- jazm przysięgany.

Ktoż jako wbyłny znawca naszymi kraim górskich, uznany przez prasę krajową i zagraniczną za zna- komitego mówcę umie sodą i swym wykładem zachwycał.

Niewątpliwie, że całe Wilno wy- bierze się na jego wykłady. Każdy bowiem zechce zobaczyć przęduny strój góralski. — Poza-tem zobaczy- my 400 przędzycz z naszych gór (w dwu wykładach) najlepszych tego rodzaju w Polsce — usłyszymy gwa- rą góralską opowiedane legendy — posłuchamy opowiadań o wędrow- kach po najdzikszych zakątkach Tajr Beskidu i Piennin — wreszcie usły- szymy przędune, smętne i dziekie piosenki naszych zbójników czy ju- haszów tatrzaskich, które p. J. nam zaśpiewa. Niewątpliwie, że wszyscy miłośnicy gór popieszą na te wspan- ialsze wykłady — tembardziej, że ce- ny biletów są niskie.

TEATR I MUZYKA.

Reduta w teatrze na Pohulance dzisiaj z powodu pogrzebu X Arc. Cięplaka nieczynna. Jutro 11 koncert symfoniczny pod dyrykcją dyr. Adama Dożyckiego kapel- mistrza Opery Warszawskiej. Program zawiera Symfonję Patetyczną Czajkowskiego, Suitę Peer Gynt Orlega oraz Uwerturę z op. Tan- hauser Wagnera. We czwartek "Wesela" Wyspiańskiego. W dniu tym przypada 25 o- lenia rocznica pierwszego przedstawienia "Wesela". W piątek po raz pierwszy ko- medja w trzech aktach Al. Fredry "Doży- wocies". Przedstawienie to połączone będzie z uroczystością jubileuszową k. ezi dyr. Luowika Solekiego, który w tym roku ob-

chodzi pięćdziesięciolecie swej pracy sceni- czej. Reduta chcące przyjąć udział w ser- decznym hołdzie jaki składa czcigodnemu Jubilatowi świat teatralny całej Polski, za- prosiła Sołskiego do Wilna. Znakomity ar- tysta odtworzy postać Etki z Dożywocies.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

(x) Aresztowanie organiza- tora Komsołtu. W tych dniach został ujęty przez władze policyjne wybitny organizator komunistyczny, mający za zadanie zorganizować, jak wiadomo rozbitą przez organy poli- cji politycznej, organizację Komso- łotu na terenie Wileńszczyzny. Przy- ujętym znaleziono szereg kompromi- tujących pism i szczegółowe plany działań opracowane przez Mińsk. Ujęty w sposób nielegalny przekro- czył granicę z Rosji, lecz w drodze do Wilna został pochwyciony i osa- dzony w więzieniu. Szczegóły are- sztowania trzymane są w tajemnicy.

OFIARY.

Magazyn m. d. "Maryja" za- miast dekoracji okna w dniu pogrze- bu s. p. Arcybiskupa Ciepłaka składa 5 złotych na kuchnię dla bezro- botnych.

chodzi pięćdziesięciolecie swej pracy sceni- czej. Reduta chcące przyjąć udział w ser- decznym hołdzie jaki składa czcigodnemu Jubilatowi świat teatralny całej Polski, za- prosiła Sołskiego do Wilna. Znakomity ar- tysta odtworzy postać Etki z Dożywocies.

Magazyn m. d. "Maryja" za- miast dekoracji okna w dniu pogrze- bu s. p. Arcybiskupa Ciepłaka składa 5 złotych na kuchnię dla bezro- botnych.

Banda złodziei okrada bożnicę żydowskie.

Niedawno pisaliśmy o napadzie na synagogę przy ulicy Niemieckiej. Obecnie mamy do zanotowania pow- tórny wypadek podobny, lecz tym razem z pomysłowym rezultatem dla złodziei, mianowicie w dniu 14 bm. została podczas nabożeństwa w boż- niczy k. inteligentów przy ulicy Ży- dowskiej skonstruowana kradzież czterech "rodolów" ocenianych, nie licząc wartości historycznej na 1000 dolarów. Jak stwierdzono kradzież dokonaną została przed paru dniami przy pomocy specjalnie dobiorzonych wytrychów. Prócz tego ślady przestę- pstwa wskazują i kradzieży dokona- ni złodziejami dokładnie obznajomieni z urzędzeniami bożnic żywocich i to prawdopodobnie ci sami, którym się nie udało poprzednio kradzież przy ulicy Niemieckiej. Jak widać z po- wyższego operuje tu dobrze zorganizo- wana banda. (w)

Niezwykłe samobójstwo w Rydze.

Pisma ryskie donoszą o niezwykłym samobójstwie dokonanej przez niejakiego Bicina, w sali sądu sędzięgo pokoju III rewiru. Bicin, przywołany w charakterze świadka do pewnej sprawy, miał być wydalony z sali za znie- wagaenie sędzięgo. Wówczas pował ze stołu sędzięgo obiadkę z piórem i zadał sobie trzy rany w szyję. Po drodze do szpitala zmarł.

Gdzie złoto? Z całej Polski.

Bezskuteczne poszukiwania poli- cji. — Zjazd Dowborczyków w Warszawie. We czwartek dnia 11 marca z okazji 8 rocznicy zakończe- nie walk z bolszewikami b l-go Korpusu Wojsk Polskich na Wscho- dzie, odbył się w Warszawie zjazd Dowborczyków.

Obrazy poprzędziło solenne nabożeństwo, odprawione w Katedrze św. Jana, przez ks. biskupa połowego Wojsk Polskich Gailla. Poczem były kapelan i korpusu ks. Kapusta wygłosił, do tłumnie przybyłych na uro- czystości uczestników walk korpusu wschodniego, podniosłe kazanie.

Przypomniał ks. Kapusta te chwile, gdy naciskany ze wszystkich stron l-szy Korpus generała Dowbor-Mu- śnickiego z bronią w ręku miał na straży honoru armii polskiej.

Po nabożeństwie obecni byli m. in. generał Dowbor-Muśnicki, mini- ster Spraw Wojskowych gen. Żeligowski, szef Misji Wojskowej Fran- cuskiej gen. Dupont, generałowie: Konarszewski, Suszyński, Kessler, La- tour itd.

Pośrodku kościoła stanęło 5 sztandarów i delegacje przybyłe na zjazd z całej Polski, z których wileńska była najliczniejsza.

Po nabożeństwie uczestnicy zjazdu udali się w zwartym oryndku do Re- sursu Obywatelskiej, gdzie rozpoczę- to obrady. Przy tej sposobności gen- Muśnicki dokonał przeglądu zgrom- adzonych Dowborczyków.

Zebranie otworzył przemówieniem generał Dowbor-Muśnicki, poczem zgodnemi głosami, został wybrany na przewodniczącego.

Przemówienie powitalne wygłosił poseł Żałaska, poczem zabrali głos delegaci poszczególnych oddziałów. Pięknym przemówieniem powitał zebranych kolegów, wódcianin z po- wiątu Tambrzeskiego w Małopo- łsce, Michał Piwoła, uczeniśnik walk l-go Korpusu.

Następnie sekretarz Zarządu Cen- tralnego p. Wereszczaka i p. Mierze- jewski złożyli sprawozdania, jeden z działalności Zarządu Centralnego, drugi sprawozdanie finansowe.

Po dyskusji udzielono zarządowi jednogłośnie absolutoryjum.

Drugą dyskusję wywołała sprawa nakreślenia planu działania stowarzy- szenia na przyszłość. Ścierały się tu dwa prądy; jeden zaznaczał otwar- cie swego stanowiska politycznego, drugi reprezentowany przez generała Dowbora, eliminowania wszelkich akcentów politycznych przy podej- mowanych rezolucjach.

Wspólna biesiada koleżeńska w salach Resursy Obywatelskiej, zako- ńczyła zjazd.

Czyje konie? Ciekawy wypadek na ulicy Stefańskiej.

Przechodnie ulicy Stefańskiej byli w tych dniach świadkami ciekawego i pełnego humorystycznych momen- tów zajścia. Mianowicie około go- dziny 12 w południe przejeżdżał ulicą Stefańską wóz zaprzężony w parę pięknych i rosłych koni. Natrz z chodnika dopadł koni jakiś młodzi- niec i chwyciłszy je u pyska wóz zatrzymał. Na zapytanie właściciela odparł iż konie stanowią jego włas- ność. Właściciel koni sądząc iż ma do czynienia z warjatem chciał napas- ka odtrącić i jechać dalej, nic jednak nie pomogło.

Młodzieniec stanowczo uparł się i omal nie doszło do bójkii. Na szczęście zbliżył się posterunkowy i po zbadaniu zajścia odprowadził wóz do komisariatu, gdzie spisano proto- kół. Jak się okazało młodzieniec okazał się prawym właścicielem koni, gdyż takowe już przed paru miesią- cami zostały mu ukradzione i pocho- dziły z gm. Rudzkiej.

Zatrzymany woznicza tłumaczył się iż konie kupił na ryu w Drabach, nic nie wiedząc o tem że są kradzio- ne. Dalszem dochodzeniem zajęła się policja.

Miejski Kinematograf

Dziś będzie wyświetlany wielki film krajowawczy w 10 aktach "Podróż Colina Rossa"

Obraz obejmuje odjazd z Hamburga przez Amerykę, Ocean-spokojny, wyspy Hawaj i Filipiny, Japonię i Koreę, Chiny, Indję i wyspę Bali. Kasa czynna w niedzielę od goz. 2 m. 30. w powszednie dnie od goz. 3 m. 30. Początek s ansu: od goz. 3-iej w powszednie dnie od goz. 4-iej.

CENA BILETÓW: Parter 50 gr. Amfiteatr i balkon 25 gr. Od dnia 27 lutego pobiera się dodatek na pomoc bezrobotnym od biletów: na parter 10 gr., balkon 5 g.

Kino Kamealne „Polonia“

Wszystko w szlagier ostatniej produkcji! Wielki dramat żywcowy w 8 akt. Osny i na tie miłość poświęcenia z udziałem największej smery-anki DPRIS KENYON.

Kino-Teatr „Helios“

Premjerai Film, który zachwyca, porwya i wzrusza! 2 seije 12 aków razem.

Dziecko paryskiego bruku

Współczesny scenas-kuynalny dramat z nizin i pałaców Paryża. Scenasy o. 6, 8 i 10 w.

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Antoni Sitarz, zamieszkały w Wil- nie przy ul. św. Michalskiej Nr 8 zgodnie z art. 1030 UP ogłasza, iż w dniu 22 marca 1926 roku o godz. 10-iej rano w Wilnie przy ul. Kalkaryjskiej Nr 6 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Poznańskiego Twra «Gambrius», składającego się z 4-ch koni, uprzęży, 4-ch platform i 4-ch sań oraz maszyn do wyrobu wód gazowych, oszaco- wanego na sumę złotych 1500 — na zaspo- kojenie pretensji Jerzego Lubomirskiego w sumie 4,171 zł. 80 gr. z proc.

Pergaminowy papier Mirkowski.

Ze względów higienicznych wymagające wszędzie zawierania produktów w pergamin, zwłaszcza mięsa, wędlin, śledzi, ryb, masła, sera, szmalcu, pieczywa, cukrów, herbaty, Zawijajace w pergamin positek szkolny dla dzieci.

Polecamy bardzo gorąco rodzinę inteligentną zam. w Wilnie: czworo osób bez ratunku ginie z nędy, wszyscy już wyprzedali i tylko cudu Bożego oczekują. Człowiek o kam- niem sercu wyszedł z tego przybytku niedoli, że łzą w oku. Łas- kawę datki przyjmuje Adm. „Słowa“.

Kamienie żółciowe

zmiękcza i usuwa CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego. Kamienie schodzą bez bólu. Ataki w zupełności ustają. (początkowe): Ból w bokach i dotku podsercowym (gdzie schodzą się żebra) Pobolewania w wątrobie, Skłonność do obści ukcji. Język obłożony. Objawienie gazami wędzia i barczenie w kiszczach. bóle i zawroty głowy. (podczas ataków): w dotku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylniej — w pasie — krzyża — sięga aż pod łopatki. Wzrost brzochna, rozszerzenie żeber i parcie na kiszke stołcową. Niekiedy wymioty żółci, dreszcze, zimne poty, żółta czka. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych Skład główny: Warszawa Nowy-Swiat 5. (lewa oficyna i piętro).

Wielka wyprzedaż

Obuwia szwedzkiego męskiego, damskiego i dzieciennego oraz **KALOSZY** Ceny znacznie zniżone. Dom Hand. „HAISZ“ Trocka 11, Tel. 436 Kom. „HAISZ“ (w podwórku na prawo)



GRANULKI RUSSYAN (Słodzik auraf. benzoinowy) MIESZYŃSKI ŚRODEK PRZEMYSŁOWY CHYPCY. DUSZNOŚCI. KASZLU

W.Z.P., Wilno dn. 3-III-26. Nr 9

„JEANETTE“

Zakład gorsetowy Mickiewicza 22. Otrzymano nowe modele pasów. P a s y gumowe, lecznicze i specjal- ne do odm. stanu. Obstalunki według przepisów lekarzy Tamżo potrzebna zdolna panna i uczennica

DEMANDEZ

aujourdhui même un abonnement de trois mois ABSOLUMENT GRATUIT à une grande Revue Polytechnique mensuelle

INGENIEURS & TECHNICIENS Vous recevez en même temps franco la brochure „Le Règne de l'Electricité“, qui vous donnera le moyen d'occuper à bref délai une brillante situation dans le vaste domaine de l'Electrotechnique. Envvez aujourd'hui même à

INGENIEURS & TECHNICIENS 40, r. Denfert-Rochereau, PARIS.

Pracownia Akuszarka Zębów **W. Smiałowska** sztucznych przyjmuję od goz. do 19. Mickiewicza 46. m. 6. W.Z.P. Nr 63. D. MED. **A. Mańkowsk** samohód. Sprzedam odpowiednią na autobus. Witol-choroby skórne; weneryczne. Ordynuje od 5 - 7. 3-go maja 15. W.Z.P. Nr 48.

2 pokoje Duży sklep spo- ujemne z oddziel- nym wejściem i przy- Wiadomości; Zarzące I Abamowicz. 4 m. 2.

M asaż i warszy, najnowsze Ra- atosowanie Ra- dioluzi. Usuwanie zmaszrocok. Fa-bowa- nia włosów. Elektry- zacja kosmetyczna. Usuwanie podbródka. Władysława Janczew Mickiewicza 1 m 8e w Warszawie. Wejście z placu Ka- tedralnego. W. Z. P. Nr 1 Wilno, dn. 30-I-1926.

Sprzedaż szkła po ce- nach konkurencyjnych także szklenie od 5 zł. metr. kw.

W. Woźnicki Wileńka 17.